

Sygn. akt I C 539/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016r

Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : Andrzej Kordowski

Protokolant : Beata Jagielska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016r. r. w Ł.

sprawy z powództwa D. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 80.000 zł.

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powódki D. C. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 7.217 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 539/16

UZASADNIENIE

Powódka D. C. reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w pozwie wniesionym przeciwko (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 11 maja 1997 r. w R. na skrzyżowaniu ulic została potrącona córka powódki małoletnia J. C., która w wyniku odniesionych obrażeń ciała poniosła śmierć. Sprawca zdarzenia M. B. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 3 września 1997 r. sygn. akt II K 279/97 za czyn z art. 177 § 2 k.k. Pojazd, którym kierował M. B. w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym. Powódka pismem z 31 marca 2016 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zapłatę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki. Pozwany decyzją z 8 kwietnia 2016 r. uznał roszczenie za niezasadne. Strony na etapie przedsądowym podjęły próbę ugodowego rozwiązania sporu, ale nie wypracowały wspólnego stanowiska.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu w dniu 11 maja 2007 r., czyli z upływem 10 lat od chwili zdarzenia zgodnie z obowiązującym wówczas art. 442 k.c.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 11 maja 1997 r. w R. M. B. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując własnym samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) z nadmierną prędkością 90 km/h w terenie zabudowanym nie zachował szczególnej ostrożności i naruszył zasadę ograniczonego zaufania w następstwie czego potrącił na skrzyżowaniu ulic małoletnią pieszą J. C., która w wyniku doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 3 września 1997 r. w sprawie II K 272/97 został uznany winnym popełnienia wyżej opisanego czynu i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, grzywnę w kwocie 2.500 zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

W wyniku zdarzenia śmierć poniosła małoletnia J. C.. J. C. była córką D. C.. W chwili śmierci miała 8 lat uczęszczała do I klasy szkoły podstawowej, była dzieckiem zdrowym, nie sprawiała kłopotów wychowawczych. D. C. w chwili śmierci córki miała 28 lat. J. C. była jej najstarszym dzieckiem z trojga rodzeństwa, miała ona braci P. C. i R. C. (1). Powódka i jej zmarła córka pozostawały ze sobą w bardzo dobrych relacjach, łączyły je pozytywne więzi charakterystyczne dla matki i córki. Małoletnia J. C. pomagała matce przy drobnych pracach domowych i w opiece nad młodszym rodzeństwem. Wypadek i tragiczna śmierć córki była dla powódki szokiem, traumatycznym przeżyciem. W następstwie tego zdarzenia powódka przeżyła zespół depresyjny reaktywny objawiający się przygnębieniem, nerwowością, bezsennością, pogorszeniem koncentracji uwagi, męczliwością i lękami. Dolegliwości te wraz z upływem czasu były coraz mniejsze. Dyskretne objawy choroby utrzymywały się w 9 miesięcy po zdarzeniu. Powódka przez pewien czas przyjmowała leki uspokajające. Mimo wskazań powódka nie podjęła leczenia psychiatrycznego. Przeżycia związane ze śmiercią córki przełożyły się na codzienne funkcjonowanie powódki oraz sprawiły, że wobec synów przez dłuższy czas przejawiała ona nadmierny lęk o ich bezpieczeństwo. Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa krzywdę po stracie córki, chodzi na grób córki, często ją wspomina, wyobraża sobie kim by była i coby robiła córka w danej chwili gdyby żyła. Nadal odczuwa tęsknotę za córką, w szczególności w dni świąteczne i uroczystości rodzinne. W chwili śmierci córki powódka pracowała w szpitalu w Z. jako salowa, pracowała tam do 2000 r.

Pojazd, którym kierował M. B. w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z (...).

Sąd Wojewódzki w Łomży wyrokiem z dnia 29 kwietnia 1998 r. w sprawie I C 18/98 zasądził od (...) w Z. na rzecz D. C. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 1998 r. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Pismem z 31 marca 2016 r. powódka za pośrednictwem (...) Centrum (...) wniosła do pozwanego o przyznanie jej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Pismem z 7 kwietnia 2016 r. pozwany poinformował stronę powodową, że roszczenie powódki nie może być uwzględnione. W piśmie podniósł, że w związku z art. 442 § 1 k.c. (przepis obowiązujący w przypadku szkód powstałych przed dniem wejścia w życie zmian do ustawy z dnia 10 sierpnia 2007 r.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Stosowanie natomiast do obowiązującego wówczas art. 442 § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W związku z powyższym, z uwagi na przedawnienie roszczeń, pozwany poinformował, że brak jest podstaw do pozytywnego rozpatrzenia zgłoszonego roszczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie pisma (...) (k. 13), wyjaśnień informacyjnych powódki (k. 50v-51), zeznań świadków L. C. (k. 51-51v), R. C. (2) (k. 51v), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 24-30 akt I C 18/98), wyroku

Sądu Wojewódzkiego w Łomży z dnia 29 kwietnia 1998 r. (k. 46 akt I C 18/98), wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie (k. 85 akt II K 272/97).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Okoliczności faktyczne związane z wypadkiem, w wyniku którego śmierć poniosła małoletnia J. C. były bezsporne. Nie kwestionowaną w sprawie była zarówno wina kierującego pojazdem jak i fakt ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów u pozwanego (...) Zakładu (...). Przesłanki odpowiedzialności deliktowej sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich za negatywne skutki tego zdarzenia zostały spełnione, a odpowiedzialność pozwanego wynikała z treści art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Powódka wyraźnie zaznaczyła, że jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazuje art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Było to trafne wskazanie podstawy prawnej w świetle aktualnego orzecznictwa. W sprawie poza sporem jest, że wypadek w skutek którego śmierć poniosła córka powódki miał miejsce w 1997 r., a zatem przed dniem wprowadzenia instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej poprzez znowelizowanie kodeksu cywilnego i wprowadzenie do niego art. 446 § 4 k.c. W chwili obecnej w orzecznictwie sądów, w tym Sądu Najwyższego panuje ugruntowane jednolite stanowisko, zgodnie z którym „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10). W stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok SN z 15 marca 2012 r. I CSK 314/111, Lex nr 1164718).

W ocenie Sądu powódce jako matce zmarłej J. C. przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę albowiem spowodowanie jej śmierci przez sprawcę wypadku stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki. Wiążąca rodzinną łącząca powódkę z córką była silna, co uzasadnia racjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Małoletnia J. C. była córką powódki, razem z nią mieszkała, powódka na co dzień opiekowała się córką, dbała o nią, razem spędzały wolny czas. Córka pomagała w domu przy drobnych pracach i w opiece nad młodszym rodzeństwem. Naturalną zatem konsekwencją zerwania tego rodzaju więzi jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy, a zerwanie więzi z córką wywołało u powódki tego rodzaju skutki, co potwierdzają zeznania świadków złożone w niniejszej sprawie oraz opinia biegłych, który to dowód został dopuszczony w sprawie tut. Sądu sygn. akt I C 18/98. Tym samym powódka, jako osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazała istnienie więzi ze zmarłą córką, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Niezależnie jednak od powyższego powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. W sprawie nie miał bowiem zastosowania art. 442¹ § 2 k.c., który przewiduje 20-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku liczony od dnia popełnienia przestępstwa. Przepis ten został wprowadzony do porządku prawnego przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r. Nr 80 poz. 538). Zgodnie z art. 2 ww. ustawy nowelizującej przepis art. 442¹ k.c. stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych. Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny weszła w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia (art. 3 ustawy nowelizującej), to jest w dniu 10 sierpnia 2007 r.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. uchylonym ustawą nowelizująca z dnia 16 lutego 2007 r. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W myśl § 2 jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wypadek na skutek, którego śmierć poniosła małaletnia J. C. miał miejsce w dniu 11 maja 1997 r., to jest w czasie kiedy obowiązywał ww. art. 442 k.c. Dlatego należało uznać, że według przepisów dotychczasowych, tj. art. 442 § 2 k.c. roszczenie powódki uległo przedawnieniu w dniu 11 maja 2007 r. a zatem przedawniło się przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej wprowadzającej art. 442¹ k.c. Tak więc uznać należało, że nastąpiło przedawnienie roszczenia powódki z tytułu szkody wynikłej z przestępstwa popełnionego w dniu 11 maja 1997 r., bowiem w trakcie biegu 10 – letniego terminu przedawnienia roszczenia, nie uległ on przedłużeniu do 20 lat.

Zgodnie z art.117 § 2 k.c. ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienie do uchylenia się od jego zaspokojenia. Jest to przysługujące dłużnikowi prawo podmiotowe kształtujące, a oświadczenie w tym przedmiocie ma charakter swoistej jednostronnej czynności prawo kształtującej (por. wyrok SN z 19.3.1997r. II CKN 46/97, OSNC 1996, nr 10, poz.143). Z chwilą dojścia oświadczenia dłużnika do wierzyciela, który dopuścił do przedawnienia, następuje przekształcenie zobowiązania zupełnego w zobowiązanie naturalne i roszczenie wierzyciela nie może być skutecznie dochodzone, oczywiście jeżeli dłużnik zasadnie zgłosi zarzut przedawnienia. Dotyczy to zarówno roszczenia głównego, jak i odsetek za opóźnienie (por. uchwała SN z 10 listopada 1995 r., III CZP 156/95, OSNC 1996, nr 3, poz.31). Jak zostało wyżej wskazane zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego był zasadny.

Możliwe jest nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu przedawnienia roszczenia, jeżeli istnieją podstawy do oceny, że podniesiony zarzut stanowi w okolicznościach konkretnej sprawy nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c. W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut przedawnienia stanowi prawo podmiotowe dłużnika, dlatego uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa i uwzględnienie przez sąd przedawnionego roszczenia możliwe jest jedynie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne. (por. wyrok SN z dnia 7 czerwca 200 r. III CKN 522/99, wyrok SN z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11). W orzecnictwie podkreśla się, że dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważanie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia oraz długości okresu, jaki minął po upływie przedawnienia. Ponieważ art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, zdaniem Sądu w sprawie nie zaistniały wyjątkowe okoliczności, które niweczyłyby skutki zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W sprawie przede wszystkim zauważyć należy, że przedawnienie roszczenia w sprawie nastąpiło w dniu 11 maja 2007 r. opóźnienie w dochodzeniu roszczenia bez wątpienia jest zatem nadmierne i nieusprawiedliwione. Ponadto powódka występowała wobec pozwanego o naprawienie szkody poniesionej w związku ze śmiercią córki. W sprawie I C 18/98 Sąd uwzględnił roszczenia powódki. Wprawdzie podstawą prawną roszczenia był art. 446 § 3 k.c., ale uzyskana wówczas kwota odszkodowania uwzględniała także poniesioną przez powódkę szkodę niematerialną w postaci krzywdy. Pozwany poniósł zatem wobec powódki swoistą odpowiedzialność i dlatego skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia w sytuacji zgłoszenia przez powódkę kolejnego roszczenia po 9 latach od jego przedawnienia, nie jest z jego strony nadużyciem prawa. Jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny instrument w postaci dawności powinien zawsze równoważyć różne, zazwyczaj sprzeczne interesy uczestników obrotu cywilnoprawnego. Nie mogą w systemie prawnym istnieć unormowania, które umożliwiają dochodzenie praw czy ich wykonywanie z jednoczesnym nałożeniem na inne podmioty obowiązków im odpowiadających ad infinitum, przez czas nieokreślony, oraz takie,

które powodują permanentny stan niepewności co do rzeczywistego stanu prawnego (wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006/8/97).

Uznać zatem należało, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienie roszczenia było skuteczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał roszczenie powódki za przedawnione, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. to jest na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy. Powódka przegrała sprawę w całości dlatego Sąd obciążył ją obowiązkiem zwrotu poniesionych przez stronę pozwaną kosztów, na które składają się koszty ustanowienia w sprawie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) oraz koszty opłaty skarbowej w kwocie 17 zł.

Dlatego Sąd orzekł jak w wyroku.